

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTE DZIA 30 WRZESNIA V. S. 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Poczta Północna pod dniem 20 września z *Petersburga* donosi: „W rocznicę Koronacji Jego Cesarskiej Mości, d. 15 t. m., mszą świętą i dziękczynne modły, w kościele *Kazańskim*, odprawił Przenajwielebniejszy Metropolita, *Ambroży*, z gronem licznego duchowieństwa, w przytomności Najjasniejszych Cesarzowych i Wielkiego Xiążęcia Jmci *Michała*. Osoby znakomitsze płci obojczy i wielkie zgromadzenie różnego stanu ludzi napelniały świątynią. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Dnia 5go września Cesarz Jmć przejeżdżał przez *Czerykow*, d. 6go z rana o godzinie 7mej przez *Bielicę*, i tegoż dnia wieczorem o godzinie 5tej przybył do *Czernehowa*, gdzie lud mnogi radośnemi okrzykami powitał Najjaśniejszego Pana, a wjeżdżając do miasta przyjął go przez Xiążęcia Jmci Marszałka, *Barkłaja de Tolli*, z Jenerałami, i udał się do kościoła Przemienienia Pańskiego, u drzwi którego przez duchowieństwo spotkanie zostało. Z kościoła udał się do domu Radcy tajnego, *Miloradowicza*, dla J. C. Mości przygotowanego, gdzie był przyjęty przez gubernatora cywilnego i gospodarza domu. O godzinie 8mej wieczorem prezentowani marszałkowie, urzędnicy i szlachta, mieli szczęście usłyszeć oświadczenie ukontentowania J. C. Mości za gorliwość i czynione ofiary w roku 1812 i 1814. Potem przedstawieni kupcy i obywatele miescy, chleb i sól Najjaśniejszemu Panu ofiarowali: po nich zgromadzenie *Greków* z miasta *Niżyna*, podobnież ofiarowało chleb i sól na srebrnej pozłacanej tacy i w złotej solnicy. Miasto było oświecone. Nazajutrz o godzinie 5tej z rana N. Pan oglądał znajdujące się tam wojsko, a o godzinie 7mej w dalszą udał się drogę do *Kijowa*. Gospodyni domu otrzymała w podarku od N. Pana brylantowany *fermoar*.

Dnia 7go września Jenerał Artylleryi Hrabia *Arakcejew* przybył do *Smoleńska*.

Podług gazety *Ruskiego Inwalida*, Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość, *Marya*, d. 16go t. m. wyjechała do *Gatczyna*, mając tam iesień przepędzić. Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość *Elżbieta*, ma zabawić w pałacu na kamiennym ostrowie do dnia 28go t. m.

D. 18go przybył tu na powrót z *Moskwy* Jenerał Adjutant *Zakrewski*, Jenerał Dyżurny Głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości.

Przez rozkaz dzienny, dany w *Kijowie* d. 9 września, Jego Cesarska Mość oświadcza ukontentowanie Swoje, za porządek i dobre urządzenie domu sierót wojskowych w *Kijowie*, w czasie jego odwiedzenia znalezione, Komendantowi Jenerał majorowi *Masse*, arsenału kijowskiego Jenerał majorowi *Grawe* i Półkownikowi *Potapowemu*, oraz kijowskiego Kommissoryat-skiego Depo Jenerał Majorowi *Iwanowi*.

Naczelnik Głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości ogłosił całemu wojsku, iż Jenerałowie, pełniący służbę w garnizonach, odtąd haft srebrny nosić mają, nie na kołnierzach czerwonych, ale na zielonym suknie. Dalsza forma ich munduru została podawanemu.

Podług gazety senackiej, datowanej z *Petersburga*, d. 16 września. W ukazie Najwyższym danym Rządzącemu Senatowi pod d. 13tym sierpnia wyrażono: „Dla zaradzenia różnym nieprzyzwoitościom w rzeczy oddawania w dzierżawę poboru napitkowego, przeze Mnie dostrzeżonych, Rozkazuję Rządzącemu Senatowi:

1) Postanowić za prawidło, iżby, zaczynając od roku 1819, Panowie Senatorowie niedawali majątków swoich na ewikcyą za dzierżawców poboru napitkowego.

2) Zalecić po wszystkich gubernijach, iżby w zdarzeniu jakichkolwiek pretensy ze strony dzierżawców napitkowych, ani miejscowa Zwierzchność, ani Rządzący Senat nie strzymywały się w pozyskiwaniu dla tey przyczyny summy od dzierżawców napitkowych, do roztrzygnięcia sprawy, i nie miały prawa cierpieć n-nych niedopłat, tylko istotnie podług mocy zawartych z nimi kontraktów.

3) Na czyniące się w czasie licytacji poborów napitkowych summy naddatkowe, nie wydawać od Rządzącego Senatowi świadectw: bo wszelki naddatek podobny, jest naturalnym skutkiem licytacji, a nieszczegól-ną zasługą biorącego dzierżawę.

Kurs petersburski: dukat hollenderski nowy, rubli 12 kopiejek 15. stary r. 12 k. 5. Zmiana srebra 508 k. na rubla.

Kurs wileński na assyg. rub. srebr r. 4 k. 14. dukat r. 12 k. 1; imperyał r. 40 k. 75.

KRÓLESTWO POLSKIE.

z *Warszawy* dnia 1 października.

Wczoraj, dnia 30 września, o kwadransie na 12mą wieczorem zjechał Najjaśniejszy Cesarz wszech Ros-sy, a Król Pan nasz miłościwy, do stolicy królestwa swojego w towarzystwie Xiążęcia *Wotkońskiego*. Zjechał zaś w największej cichości, unikając wszelkiej okazałości, z jakąby wierni i przywiązani mieszkańcy *Warszawy* tak wielkiego i tak dobrego Monarchę swego byli przyjęli, gdyby wcześniej wola Jego w tey mierze nie była objawioną. Przybyłego do zamku przywitał Jego Cesarzewiczowska Mość W. Xiążę *Konstanty*, tudzież Jenerałowie, należący do orszaku Monarchy, którzy Go do stolicy poprzedzili.

Dziś o 9tej Namiestnik Królewski, Senatorowie, ministrowie, i t. d. tudzież Jenerałowie i wszelkiego stopnia Oficerowie złożyli N. Panu uszanowanie na pokojach zamkowych, a stolica raduje się, iż w murach swoich posiada już tego, który jest roskoszą serc Polaków i uszczęśliwieniem wszystkich berłu Jego podległych. Wieczorem będzie powszechne oświecenie miasta.

Zjechali do tutejszey stolicy JW. Hrabia *Winzingerode*, Tajny Radca N. Króla wirtemberskiego i pełnomocny minister Jego przy dworze petersburskim; Hrabia *Capo d'Istria*, Radca Sekretarz Stanu Rossyyski, i Xiążę *Mężyków* Jenerał-Major.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

A U S T R Y A

(Z gaz. berl.) *Wiedeń* dnia 17go września. Imieniny Cesarza Jmci Rossyyskiego d. 12 t. m., obchodzone były przez uroczyste nabożeństwo w kaplicy poselstwa tego dworu. Z teyże okoliczności u posła rossyyskiego, Hrabiego *Stackelberg*, był wielki i świetny bal. — Xiążę *Clary* ma być marszałkiem przyszley naszey Cesarzowey. — Wojsko nasze składa się teraz ze 120,000 ludzi piechoty i 50,000 jazdy.

N I D E R L A N D Y

Korrespondent Hamburski donosi z *Hagi* pod dniem 11 września: „Poseł francuzki, Hrabia *de la Tour du Pin*, otrzymał rozkaz, nalegać o zniesienie wyuzdaney wolności druku belgijskich pism periodycznych, a razem domagać się oddalenia wygnańców francuzkich, oświadczając, iż w przypadku dłuższego odmawiania, Król Jmć Francuzki użrzy się przymuszonym, zerwać dyplomatyczne swe stosunki z Królem Jmcią Niderlandów.

Daley tenże *Korrespondent* zawiera z *Hagi* pod 17 września: „Oto w całej rozciągłości godne zastanowienia poselstwo J. K. Mości, pod dniem 15tym t. m., do drugiej Izby Stanów Jeneralnych, z okoliczności dzienników, *Zółtego Karła*, *Merkurego Czuiwającego*, etc. względem wolności druku wydane:

My Wilhelm, z Bożey Łaski Król Niderlandów, Xiążę Orańsko - Nassauski, Wielki Xiążę Luksemburski, etc.

Wielmożni Panowie! Artykuł prawa kardynałnego, zabezpieczający wolność druku, wyraźnie waruje, iż każdy odpowiedzialnym jest za to, cokolwiek pisze, drukuje, obwieszcza, lub rozgłasza. Jak daleko rozciąga się odpowiedzialność, i jakim sposobem dopełnioną być może, są to pytania, na które odpowiedzi w przepisach księgi praw kryminalnych szukać należy. Wielu jest tego zdania, iż przepisy te ani są oznaczone, ani dostateczne dla zachowania od czernideł i obelg złemysłących rządu tego kraju, w którym cenzura, dowolne uwięzienia i inne polityczne środki zmuszenia są niepozwolone i zostać muszą niepozwolonemi. Dopóki jednak spokojność i szczerosc, główne rysy charakteru narodowego stanowią, walka między prawdą i fałszem tu w kraju nie może być niebezpieczną, i niewidzimy żadney w tym pobudki, wyrażen mysli o sprawowaniu wewnętrznego rządu przez jakie kiedykolwiek sciesniać warunki, albo we względzie tym będące już prawa nowemi powiększać. Całe inny jest przypadek względem obrażeń, które w pismach publicznych wychodzą przeciwko rządowi sąsiedzkim i Monarchom, z którymi w pokoju i dobrém porozumieniu żyjemy. Wiadomo jest WW Panom, iż to nadużycie od kilku miesięcy znacznie się powiększyło, a powtarzane w tey mierze zażalenia, dają nam poznać, iż czas jest temu nadużyciu koniec położyć.

Przy układaniu projektu, który tym końcem WW. PP. przesyłamy, wyraźną naszą było wolą, uniknąć wszelkiego określenia, nawet wszelkiego wyrazu, mogącego dawać powód poddanym naszym do sądzenia się być ograniczonymi, w tłumaczeniu swych mysli, które zdawać się im będą pożytecznymi dla dobra kraju, rozszerzenia umiejętności i postępu światła. Ale co może zyskiwać światło, udoskonalenie, albo oyczyzna, z obelżywych pocisków wymierzonych przeciwko osobistemu charakterowi sprzymierzonych monarchów, albo z niegodziwego podkopywania zasad, na których w krajach sąsiedzkich porządek społeczny i wewnętrzny pokoy polega?

Nayprzedniejszym zaiste, z obowiązkow Króla i Stanów Jeneralnych, jest utrzymanie praw i swobód narodowych; ale niemniej nalegający głos wzywa nas do czuwania nad utrzymaniem przyjaznych związków naszych z innemi narodami i zapewnienia dla naszej oyczyzny przychylnych chęci ze strony rządow tychże krajow.

Srodek, który dzisiaj do ich rozwagi podany będzie, pod tym ostatnim względem, na szcze-

gólniejszą zasługue uwagę, i z tego jeszcze względu, że obowiązani iestemy do starań o to, ażeby nowe niepokoje i nowe zamieszania w żadnym przypadku nie były przypisane mieszkańcom tego królestwa, którego samo utworzenie, stało się w celu ustalenia pokoju i spokojności powszechney.

Zresztą prosimy Boga, ażeby WW. PP. miał w swoiey świętey opiece. Haga dnia 11go września 1816. *Wilhelm*.

Załączony do tego poselstwa projekt, iest następującej treści: Ktokolwiek w pismach, gazetach, dziennikach, przeciw osobistemu charakterowi Monarchów obcych i Xiążat, z którymi w dobrém porozumieniu żyjemy, obelgi wymierzać, przeciw prawosci ich dynastyi i rządow powstawać, tudzież ich administracyą w nienawistnym sposobie wystawiać będzie, za pierwszy raz winy 500 złotych zapłacić powinien, a iezeliby niebył w możności zapłacenia, półrocznem więzieniem, a za powtarzaniem przestępstwem, jednorocznem i trzyletniem więzieniem, karany być ma. Podobneyże karze podpada drukarz i xięgarz, z odjęciem na pewną liczbę lat patentu. Nie służy za usprawiedliwienie, że ten artykuł z cudzoziemskich pism iest wyjęty. — Familia królewska d. 19 wyręcza do *Amsterdamu*: gdzie do d. 28go ma zabawić.

N I E M C Y.

(z gaz. ryzk. *Zusch.*) Piszą z *Frankfortu* pod 14 września: „Podług krążących tu wiadomości, z wielką trudnością mógłby się seym niemiecki w tym roku rozpocząć. — Od kilku dni Cesarz Jmć austryacki nieco był słaby, i nie mógł z pokojow wychodzić. Tym czasem w pałacu robią się przygotowania do przyięcia przyszley Cesarzowey i uroczystego obchodu ślubu — Zaślubiny Arcy-Xiężniczki *Leopoldyny* z *Infantem Portugalii* i *Brazylii* mają dopiero następney wiosny przyjsz do skutku: gdyż około tego czasu spodziewany iest powrót pomienionego Xięcia do *Europy*. Królowa *Brazylijska*, od 5ciu już lat z mężem swym, terazniejszym Królem, nieżyjąca, ma razem z synem swym do *Lizbony* przybyć i już tam zostać — Tegoroczny seym *Szwajcarski* zakończył swe posiedzenie d. 4 września, i miał 44 obrady. Ale co postanowił... Rada kantonu *bernskigo* przeznaczyła 500,000 fr. na zakupienie zboża z obcych krajow; ma także zupełną fundacyą dla ubogich rozdawać. W kantonie *St. Galen* burze i powodzie zrzędziły szkody więcey 100,000 fr. — Muzeum *Pani Murat* do *Neapolu* przyszło; ale ieszcze zapieczętowane — W *Rzymie* robią przygotowania do kanonizacyi przed 29cią laty zmarłego *Ligorio*, biskupa *s. Agaty*: na opędzenie kosztow tego obchodu zbierają ofiary przez kwestę — Król *Neapolitański* ustanowił bronzowy medal dla wojskowych, którzy iemu się szczególnie zasłużyli. Ma to być coś innego.

(z gaz. *Korr. hamb.*) Dawniejsza Królowa *hollenderska*, żona *Ludwika Bonapartego*, o której pisano, że już dłużej w *Konstancyi* nie będzie mieszkała, po dług naynowszych doniesień ze *Szwajcar*, iechała już przez *Szwajcary* i zatrzymywała się w *Schaffhausen* i *Bernie* — Xiążę *Kent*, pod imieniem Hrabiego *Dublin*, d. 18 września przez *Frankfort* do *Stutgardu* przejeżdżał — Donoszą z *Rzymu* pod 8 września, *P. Fagan*, Konsul angielski w *Sycylii* wypadł z okna i życie zakończył. Mieszkał on długo we *Włoszech*, i bawił się odkopywaniem starożytności w okolicach *Rzymu*, a był bardzo szczęśliwym w znaydywaniu zawsze rzeczy godnych szacunku — Xiążę *Blücher* do *Berlina* przybył.

H I S Z P A N I J A.

(z *Korr. Hamb.*) *Madryt*, d. 9 września: D. 4 t. m. Xiężniczki *Brazylijskie* przybyły do *Kadyxu*. Dnia następnego biskup tego miasta udał się na okręt dla odprawienia aktu ślubnego. Xiężniczki przez 4 dni zabawią w *Kadyxie*, 3 dni w *Sewilli*, etc. Król przyymie je w *Aranjuez*.

FRANCYA.

(Z Korr. hamb.) Paryż dnia 17 września: „Sprawienie się dowódców i oficerów fregaty *Meduse*, sądownie wysledzone ma bydz. — Podług niepewnyj jeszcze pogłoski, jenerałowie *Savary* i *Lallemand* mieli przyjąć służbę u Deja algierskiego. — Gazeta paryzka, *Journal Général*, za umieszczenie niektórych wiadomości z gazet angielskich, zakazaną została. — Mówią, że Lord *Exmouth* z *Algieru* do *Tunetu* popłynął, z kąd posłano już do niego parlamentarza. — Dey tunetański, pięknego konia arabskiego i wiele tureckich materyy, przysłał w podarku dla W. X. Toskańskiego, z którym dwuletni zawarł rozeym. — Jedna z gazet paryzkich nowe na słońcu plamy dostrzegła, i słońce w postaci twarzy z plamami przez rycinę wyobraziła; inna z gazet tej stolicy czyni postrzeżenie, że uszu tylko niedostaje tej głowie. — Jenerał hiszpański, *Espoz Mina*, który się w *Paryżu* znajduje, podał do odwołania pogłoskę, iż jakoby on do *Ameryki* przybył: zapewne to jest synowiec jego, podpółkownik *Mina*.

(Z gaz. berlin.) Paryż dnia 16 września. Xiążę *Pawel Wirtemberski* miał u Króla audyencyą pożegnania, i udaje się do *Stuttgardu*. — Xiążę *Berry* znajdując się dnia 13go w *Tuilleryach*, był w ubiorze *Para Francyi*. — Wielu prefektów od obowiązków uwolniono. — Papiery publiczne ciągle się podnoszą. — Ze wszystkich departamentów donoszą o radościach i uniesieniach z powodu nowéj organizacyi Izby deputowanych. — Pracują nad układaniem budżetu na rok 1817. Kommissya odrzuciła projekta nowych poborów i podatków. Jest podobieństwo, że przedaź dóbr duchownych posłuży na opędzenie wydatków. — Anglik *Williams*, okulista, został aresztowany, a papiery jego opieczętowano. — Urzędowe rapporta hiszpańskie, o wypadkach w *Peru*, dochodzą do dnia 18go lutego; podług nich rojalisci zwyciężają, gdzie tylko się bić mogą; ale nie mogą bydz wszędzie.

ANGLIA

(Z gaz. berlin.) Londyn dnia 17 września. W niedzielę, dnia 15 t. m., z powodu zwycięztwa nad *Algierem* odniesionego, wyszedł nadzwyczajny numer gazety nadwornéj, w którym czytamy:

Urząd Admiralicji dnia 15 września

Kapitan *Brisbane*, z okrętu królewskiego *Queen-Charlotte*, przybył tu wczorą wieczorem z poniższemi depezbami od Admirala Lorda *Exmouth* *), Kawalera wielkiego krzyża orderu łaziennego, do Pana *Croker*.

Na okręcie *Queen-Charlotte* dnia 28 sierpnia 1816.

Sir. We wszystkich wypadkach oddawna służbie krajowéj poświęconego życia mojego, żaden nie nappełnił duszy mojęj tak głębokiemi uczuciami radości i wdzięczności, jak wczorayszy. Dla każdego, kto razem ze mną w ręku Opatrzności boskiéj był narzędziem przywiedzenia dzikiego rządu do karbow umiarkowania, i zniesienia na zawsze nieznośnego i obrzydłego systemu niewoli chrześcian: szczęście to będzie niewyczerpaném źródłem wewnętrzném pociechy i radości. Pochlebiam sobie, że wpośrzd uczuć tych, mogę złożyć JW. PP. powinszowania moje z powodu pomyslnego skutku, który uwieńczył nieustraszone usiłowanie floty Króla Jmci, w jéj wczorayszém uderzeniu na *Algier*, i z powodu zbawiennie ztąd wynikłego zawarcia w dniu dzisiejszym pokoju. Obrazą sprowadzona, i ukończona we dwóch dniach zupełnem zwycięztwem wojna, przywróciła równie dla *Anglii* jako dla jéj sprzymierzeńca, Króla Jmci *Niderlandów*, pokóy pod warunkami, które tegością i mądrością królewskiego rządu przepisane, a dzielnością użytych przezeń środków popierane były. Składam winne dzięki za okazany zaszczyt i za ufność, którą ministrowie Króla Jmci w gorliwości méj położyli. Opatrzyli oni mnie środkami, jakich sam żadałem, a szybkość przygotowa-

nia tych środków, sama za sobą mówi. Za ledwo upłynęło dni sto, jak opuściłem *Algier*, nic nieprzeczuwając, nic nie wiedząc o zbrodniach, zaszyłych w *Bona*. Flota, którą naówczas dowodziłem, za powrotem do *Anglii* rozwiązana została. Potrzeba było należycie osadzić i uzbroić drugą flotę; a chociaż w drodze swéj ciszą i przeciwnością wiatrów wstrzymywana, z bezprzykładną jednak prędkością pomściła się wyrządzonej narodowi obelgi, a okrucienstwo dzikiego rządu ukarała sposobem, czyniącym wielki zaszczyt charakterowi narodowemu i służy za nowy dowód: ile *Anglia* czyni dla uciśnionych i pokrzywdzonych, uciekających się pod jéj opiekę.

Podobało się Bogu, iżbym tego celu nie osiągnął bez oplakiwania straty tylu walecznych officerów i ludzi! Krew ich toczyła się strumieniami, w walce, tyła bohaterскими czynami pamiętnéj, i gdybym je tu wymienił, wzbudziłbym najwyższe podziwienie.

JWPP. nwiadomieni już jesteście o działaniach moich do dnia 14go, kiedym wychodził z *Gibraltaru*, gdzie mnie przeciwné wiatry przez 4 dni zatrzymały. Zupełna, a w *Gibraltarze* pięcią batami działowemi pomnożona flota, wyszła pod żagle w najpiękniejszym duchu; atoli przeciwné wiatry opierały się życzeniom i nadziei prędkiego przybycia, i trwożyły mnie tém bardziej, iż przy wyjsciu z *Gibraltaru* doszło do wiadomości mojęj, że w *Algierze* zbiera się liczne wojsko, i że warownie nietylko z obu stron miasta, ale też szczególniéj przy wyjsciu do *Melo* znacznie wzmocnione zostały. Co wzbudzało we mnie bojaźń, azali zamiar mój, uderzenia na *Melo*, nie był wydany przez zdradę *Dejowi*. Obawa moja powiększyła się bardziej jeszcze, gdy nocy następnéj spotkałem się z okrętem *Prometheus*, który wysłałem był przodem do *Algieru*, z poleceniem, wywiezienia ztamtąd potajemnie Konsula angielskiego. Udało się wprawdzie kapitanowi *Dashwood* uprowadzić żonę i córkę Konsula za maytków przebrane; tym czasem małe dziecię, które chirurg w koszu miał wynieść, zaczęło płakać pod bramą; zwrócono uwagę, a chirurg z trzema uczniami marynarki i 15 innemi osobami poymany i do więzienia niewolników zaprowadzony został. Dziecię odesłał Dey nazajutrz matce, a że to jedynym tylko jest czynem jego ludzkości, przeto namienić o nim miałem sobie za obowiązek. Kapitan *Dashwood* potwierdził wiadomość, że do 40,000 ludzi zzewnątrz kraju, i wszystkich janczarów z najodleglejszych nawet załóg zgromadzono, etc. Dey wyraźnie oświadczył kapitanowi, iż wie dobrze, że uzbrojenie angielskie na niego wymierzone, i zapytał, czy nie tak jest? Kapitan odpowiedział; że niczego, o tém ani więcéj ani też mniéj, jak i Dey, nie wie etc., że obadwy wiadomość tę z jednegoż mają źródła, to jest, z gazet. Wszystkie okręty algierskie (doniósł kapitan *Dashwood*) zebrane były w porcie, 40 do 50 batów działowych, aprócz tych inne jeszcze uzbrajano; że Dey osadził konsula w mocném więzieniu, nie chce go wydadz, ani za bezpieczeństwo jego ręczyć, niechce też powrócić żadnego człowieka z okrętu *Prometheus*, etc.

Dla spokojności powietrza i przeciwnych wiatrów, nie prędzéj postrzeegliśmy zachodnie pobrzeże *Algieru*, aż 26go; nazajutrz ze świtem dnia, płynęła flota ku miastu, jednakże nie przyszła tak blisko, jak sobie życzyłem. Gdy właśnie cichość wiatru nastąpiła, korzystając z chwili téj, wysłałem pod zasłoną fregaty *Severn*, bat z parlamentarzem do *Deja*. Officer posłany był z propozycjami, które tu załączam, a które w imieniu Xiącia Rejenta *Dejowi* oświadczyłem. Parlamentarz miał rozkaz czekać 2 lub 3 godziny na odpowiedz, a potem niezwłocznie na admirałski okręt powrócić. Zastał on dowódcę portu, na *Melo*, który go zapewnił, iż prędzéj, jak we dwie godziny, odpowiedz nastąpić nie może.

Tym czasem flota, której nowy wiatr posłużył, weszła do zatoki, i uczyniła wszystkie przygotowania do służby. Spostrzeegliśmy zaś o godzinie 2giej powracającego parlamentarza i dającego znak, że więcéj, jak po 3ch godzinach czasu, żadna odpowiedz nie nastąpiła, uczyniłem znak zapytujący: czy już zupełna na flocie

*) Lord *Exmouth* od dawna już znany jest zaszczyt nie pod imieniem *Sir Edw. Pelew*.

jest gotowość. Odpowiedziano, że już, a tak, na okręcie *Queen-Charlotte*, poprzedzając flotę, ruszyłem ku miastu. Każdy okręt zajął swe stanowisko; okręt admirałski, prawie o 50 prętów od *Molo*, zarzucił kotwicę. Żadnego jeszcze nie uczyniono wystrzału; myślałem już, że Dey zgodził się na warunki; najgłębsza panowała spokojność. Razem padł wystrzał jeden na okręt admirałski, a dwa inne na okręty za nim idące. Okręt *Queen-Charlotte* odpowiadał na to, przyparłszy do brygu (algierskiego?), który stał przy wejściu do *Molo* i nam za kierunek służył.

Tu powstał straszliwy ogień, który trwał bez przerwy od trzech kwadransów na 5cią do godziny 6tej, i nie przedźy zupełnie ustał aż o godzinie 11½. Wszystkie okręty nayıpiękniej się sprawiły. Admirał mógł tylko mieć dozór nad okrętami, które bezpośrednio je go otaczały; widział jednak z kierunku ognia działowego, że wszystkie nayıpięcy powinność swą pełniły. Vice Admirał *van Kapellen*, który dla szczupłości miejsca nie mógł uszykować się przed *Molo*, działał na baterye poboczne i tym sposobem zasłaniał okręty angielskie. Około zachodu słońca domiósł mi Kontr-Admirał, *Milne*, że na okręcie *Impregnable* ma zabitych i rannych 150 ludzi i prosił o przysłanie jedney fregaty, na pomoc; wyszedł okręt *Glasgow*, ale dla ustania wiatru znowu kotwicę zarzucić musiał.

W ten czas posłałem rozkaz przez kapitana *Reade*, ażeby statek eksplozyyny, pod wodzą Kapitana *Fleming* i P. *Parkers* ku *Molo* zbliżono; ale kontr admirał za przyzwolitszą rozumiał, wysadzić go w linii przed swemi baterjami; kazałem to uskutecznić. Późem kazałem kontr admirałowi powiedzieć: gdy przez spalenie okrętów algierskich główniejszy zamiar wyprawy uskutecznienny został, ażeby się, ile można, nayıprzedźy cofnął.

W walce téy okropne wydarzyły się chwile, których niepodobna tu opisać, a które powstały, z przyczyny zapalenia okrętów blisko nas stojących. Długo opierałem się prośbie otaczających mnie, względem uderzenia na fregatę, stojącą około 100 kroków przed portem; nakoniec zezwoliłem; major *Gosset* ze swemi minierami, towarzyszył porucznikowi *Richard*. Przyparli się barką do fregaty, a w 10 minut stała już w płomieniach. Waleczny kadet jeden ciężko w zdarzeniu tém raniony został, oficer jeden i 9 ludzi poległo, reszta mogła się szybko oddalić na barce, która wtedy lżeyszą się stała.

Około godziny 7tej baterye nieprzyjacielskie przymuszone były stczymać ogień, a flota angielska zaczęła także oszczędzać swej ammunicyi, chociaż nieustannie strzelano do niéy z zamku będącego na wyższym końcu miasta, którego działa angielskie dosiadc nie mogły. Szczęściem, w czasie tym zesłało niebo zwyczajny wiatr lądowy, cofnęły się okręty angielskie, a około godziny 8giey zrana, po dwunastu godzinach nieustannej pracy, zarzuciły kotwice w odległości przechodzącej miarę rzutu bąb. — Angielskie szalupy bombardyerskie szczególniej się odznaczyły, i prócz wyzey pomienioney fregaty, rzuciły ogień na wszystkie okręty algierskie w porcie będące. Cała zbrojownia, magazyny, wszystko spłonęło ogniem i uczyniło wielki nad wszelkie opisanie widok. Również korwety i królewska artylerya powinność swą nayıpięcy dopełniły. Bomby, z godną podziwienia zręcznością rzucone, przelatowały ponad okrętami naszymi, bez zrzadzenia nam nayımniejszey szkody.

Koncząc rapport, Lord *Exmouth* pochwała nayıprzód szturmana swego okrętu admirałskiego, oraz sposób, jakim człowiek ten, służący już od 20 lat

zbliżył okręt do odległości przechodzącej działania bateryy; potem dowodząc okrętu *Impregnable*, vice admirała *Milne* (któremu depesze te powierzone były, jednakże nie on je przywiózł); wszystkim jego oficeróm, maytkom i żołnierzom, jako też Vice admirałowi *van Capellen*, oraz oficerom i maytkom jego floty, dane jest nayılepsze świadectwo mężstwa etc. Barbaryczykwie stracili w zabitych i ranionych od 6 do 7,000 ludzi, Angielscy kapitan, *Ekins*, *Code*, i inni ranieni, przy wysyłaniu tych depeszów, znajdowali się w lepszym stanie.

(podpisano)

Exmouth.

Flota angielska straciła w zabitych 15 oficerów, 88 maytków, 19 żołnierzy morskich, 1 człowika z korpusu rzucenia raket, 4 z czeladzi okrętowej; w ranionych: 49 oficerów, 459 maytków, 106 żołnierzy morskich, 5 artylerzystów morskich, 14 saperów i minierów, 4 ludzi z korpusu rzucania raket, 52 z czeladzi okrętowej, 12 nadliczbowych, w ogóle więc 127 zabitych, a 691 ranionych. — Flota hollenderska ma 13 zabitych, i 52 ranionych. — Ogólna strata wynosi 883 ludzi. — Algierczykwie stracili przez spalenie i bombardowanie: 4 wielkie fregaty 44 działowe, 5 wielkich korwet 24 i 30 działowych, wszystkie działowe i bombardyerskie szalupy, prócz 7 (w ogóle 30), wiele statków handlowych, przewozowych i innych, magazyny, arsenał ze znajdującemi się w nich zapasami, mnóstwo ławetów, etc.

W piątek przybył tu półkownik *Keating* z depeszami od *Sir H. Lowe*, z wyspy *ś. Heleny*. Te goż dnia odprawiła się rada gabinetowa — Półkownik *Keating* przybył na korwecie *Acrom*; był on dawniej Gubernatorem wyspy *Bourbon*. W czasie pobytu jego na wyspie *ś. Heleny* miał długą rozmowę z *Bonapartym*, który rozpytywał się u niego o wielu osobach, skazanych przez siebie na wyspę *Bourbon*, i proponował mu, aby z nim pomówił o środkach, które *Sir H. Lowe*, od przyjazdu swego, przeciw niemu użył. Kilka dniami przed wyscieniem korwety *Acrom*, wszczął się był pożar w domu *Bonapartego*, ale ugaszony został. Zaoczny wyrok śmierci na Jenerała *Bertranda* mocno przekniął jego żonę.

TURCJA

(z gaz. *Oester. Beob.*) Podług nayınowszych wiadomości z *Konstantynopola*, pod d. 24 wrzesnia, we trzech pożarach, które ieden po drugim tam były, więcey 2000 domów zgorzało. Nayıwiększym było w tym razie nieszczęściem, że woda w studniach od upałów powysychała, a tém samém nie było czém gasić płomieni — Wielkorządca *Saidy* przysłał czterdzieści kilka głów, które ucięto herztóm kup zbuntowanych, z bronią w ręku póymnym; będą one dla powszechnego widoku na bramach seraju wytknięte — D. 23 wieczorem wystrzały działowe z *Tophana* i bateryy kanału, zwiastowały mieszkańcom *Konstantynopola* uroczystość wielkiego bayramu, która dnia następnego przez Sultana, z całym jego dworem, ministrami, przedniejszymi legistami i naczelnikami milicyi, w zupełney spokojności obchodzoną była — Wiadomości o stanie zdrowia publicznego nie są ieszcze zupełnie požadane.

WILNO DNIA 30 WRZESNIA 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

— Wilno —

JW. Naczelnie Dowodzący w *Sankt-Petersburgu*, przez list okolny do Gubernatorów Cywilnych, pod dniem 8 wrzesnia roku bieżącego, uwiadamia, iżby Sztabs i Ober Oficerowie, uwolnieni ze służby wojskowej z przyczyny ran, z prosbami, o przeznaczenie do służby cywilney, udawali się nie do niego, ale do Komitetu, ustanowionego przez Ukaz Jego Cesarskiej Mości pod dniem 18 sierpnia.

Niżej podpisany niosę hołd winney wdzięczności dla WWJPP. Toma za Mineyki Starosty Stokliskiego, Rafała Stęgwilly b. Pisarza Ziem. Pttu Troc. i Ignacego Choroszewskiego Regenta Sądu Gł. Wileń., którzy przezemnie niżej podpisanego i moją familią z iedney, a zaś przez JW. Jakóba Godaczewskiego Marszałka Pttu Troc. i Kawalera z drugiey strony, do celu zakończenia kilkadziesiątletniego sporu o rozdział majątkow, za Sędziów polubownych obranemi i wezwanemi zostawszy, postanowili chlubną poświęcenia się swojego w obu domach zostawić pamiątkę, przybliżeniem stron do dobrowolney ugody. Jakoż z rzadką cierpliwością wysłuchawszy wzajemnych tłumaczeń, niespracowanym później przyłożeniem się i usilowaniem pokonali wielkie trudności, i po ciągłej czteroniedzielney pracy otrzymali skutek cnotliwych, a prawdziwie Obywatelskich zamiarow; darząc wiecznym pokojem dwie familie w czterdziestoletnim passując się procederze — Oświadczaiać przeto tym szanownym mężom publiczną wdzięczność, winniśmy ieszcze zapewnić oną W. Józefowi Bolistawskiemu Rejentowi Granicznemu i Komornikowi Pttu Troc. Ten młody obywatel, wydoskonalaiać potrzebne i użyteczne dla społeczności talenta, zaszczepił razem w sercu swoim naysiękniejszą skłonność, zbliżenia prawujących się do umiarkowania i ugody. Tak cnotliwych chęci chlubny dał dowod pośrzednicząc między Sądem i nami, a przez otwartość i trafność w projektach przyspieszając szczęśliwy skutek pokoju, zostawił czułą w sercach naszych dla siebie pamiątkę. Te są wyrazy, które prawdziwa wdzięczność dla powyżey wspomnianych osób do wiadomości publiczney i do naśladowania podaje. Leonard Zyliński Czesz. Pttu Trockiego.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

(Z gaz. berl.) Opat *Fleuril*, sekretarz poselstwa Hr. *Blacas*, z Rzymu do Paryża przybył, i przywiózł urzędową wiadomość, że Oyciec ś. podpisał układ względem kościelnych spraw we *Francyi*. — Gazeta strasburska donosi, iż w miescie tém zatrudniaia się, umieszczeniem na wszystkich bramach herbów królewskich. — U *Didota* wychodzi nowe wydanie trajedy *Rasyna* z 57mią rycinami: cena ich 72 fr. — Margrabia *Monasterio* będzie zastępował osobę Króla hiszpańskiego w czasie obrzędu zaślubienia Xiężniczki Brazylijskiej, który się na okręcie w porcie kadyxskim ma odprawić. (obacz hiszp.)

Jedna z gazet Niemieckich doniosła, a za nią inne, ale z przypiskami, podającemi w zupełną wątpliwosc, powtórzyły wiadomość, iakoby pewny żyd, z pokolemia *Dan*, ogłosiwszy się Królem żydowskim w okolicach dawnego *Babilonu*, był iuz na czele 200,000

zbroynych współrodaków swoich, i taki postęp uczynił, że go iuz trudno będzie Porcie Ottomańskiej pohamować, ile, że nawet Muzułmani na stronę jego przechodzą — Gazeta dworska *Wiedeńska*, któraby o ten nayspierwey miała wiadomość, iak zwykła miewać zawsze wszelkie wiadomości ze *Stambulu*, nie wcale o tém nie wzmiankuje, a gazeta *hamburska* doniosłszy powyższą nowinę, taką przydała uwagę: „Gdy nayswiezsze doniesienia ze *Stambulu* nic o podobnem wypadku nie wspominaia, przeto zdaie się, iż ten wypadek iest wynalazkiem iakieys- płochey głowy.“ My zaś przydamy uwagę, iż zapewne żądanie żydów niemieckich, a zwłaszcza Frankfortskich nad *Menem*, podane na piśmie, aby ich przypuszczono do zupełnego używania praw cywilnych i politycznych, dało powod wydawcy gazety, która nayspierwey o owym żydzie tak ważną wiadomość ogłosiła, do ułożenia o nim takowego artykułu. To mniemanie nasze zdaie się potwierdzać następuiający wypis z pewnego *Dziennika*:

„Pytanie: czyli wypada nadać żydom zupełne używanie praw cywilnych i politycznych, roztrząsaią rozmaici pisarze, a zwłaszcza północni Niemcy. Pewny dziennik zadał sobie niedawno pytanie: czyli Izraelici mogą być uczestnikami reprezentacyi? odpowiada, że nie, twierdząc, iż wszelka reprezentacya powinna być przynajmniey narodową, że Izraelici wszędzie osobny lud składaia, i systemat ich tak polityczny, iako i religijny iest ciągle w sprzeczności z obyczajami Chrześcian; przeto synowie *Judy* chyba w *Jerozolimie* mogli praw politycznych używać — Przypuściwszy, że taki iest rzeczywiscie terażniejszy stan Izraelitów w Europie, czyliby niewypadało obmysleć sposobów, zbliżenia ich do ich współziomków, i czyliby nie było dosyć ku spełnieniu tego, aby przestali być żydami niezostawszy Chrześcianami? Rzecz godna zastanowienia, iż gdy tylu pisarzy przeciw żydom powstaie; wszyscy, wyiawszy frankfortskich, znoszą cierpliwie obelgi na nich hojnie miotane przez tychże pisarzy, lubo maia sposoby odpowiedzenia na nie — Lecz z drugiey strony, czynnie żydzi pracuia po różnych dworach Niemieckich, gdzie maia przystęp z powodu ich przedsięwzięć w rzeczach skarbowych, które im poruczaia, około utrzymania i polepszenia stosunkow swych cywilnych i politycznych w różnych krajach Niemieckich.

Dokończenie listu Xiążęcia *Otrante* do Xiążęcia *Wellingtona*.

„Zapytuja, dla czego po wyściu moim z *Ministryum*, nie zająłem mieysca mojego w Izbie deputowanych; mieysca, na które wezwany byłem przez kilka zgromadzeń obierczych, a mianowicie przez Zgromadzenie *Paryzkie*. Lecz, czyliż mógłbym pożytecznie oddziaływanie, które co dzień nowe nabierało mocy? dość iest przeczytać obrady Izby, aby się przekonać, czego się należało spodziewać po jęj działaniach. Człowiek słuchetnego charakteru, *P. Argenson*, podnosił swój głos, iżby wysłedzone były przyczyny niespokojności we *Francyi* południowey i żeby byli odkryci ich sprawcy; ale wrzaski wściekłości mówić mu nie dały, i prawda odrzuconą została w urzędzie *Narodu*. Jakię pomyślności mógłbym oczekiwać w zgromadzeniu, w którym nieumiarkowana partya ma wpływ naysnamomitszy? Co mogłem mówić do ludzi,

którzy siłę i władzę Króla zakładali w gwałtach, a mowę umiarkowaną zdradą nazywali? azaliż może człowiek, chcący mówić za powszechnym dobrem Narodu, zjednać dla siebie uwagę tych, którzy są przekonani, że do nich tylko należy, sądzić o ambicyi niektórych osób szczególnych? mógłbym uczynić cokolwiek więcej nad to, com uczynił będąc Ministrem, dla namowy tych, namiętnościom oddanych ludzi, ażeby osobistą zemstę osiągnęli dla powszechnego dobra? Wynurzyłem do nich to wszystko, co tylko może przeniknąć serce prawdziwych przyjaciół oyczyzny, owszem z dalekiego wygnania nieprzebranę do nich powtarzać słów ostatnich, którym wyrzekł, wyjeżdżając z Paryża: „Kto może ośmielić się mówić o tryumfie jedney partyi, kiedy wszystkie jednakim podlegają nieszczęściom, a przynajmniej są niemi zagrożone? Zgoda jedynym jest środkiem zachowania narodowey naszey niepodległości: w niej tylko prawdziwa zawiera się chwala.“ Zachęcenie okazane dla oddziaływania, jawnym było znakiem, iż było zamiarem użyć tego środka. Aby odkryć źródło tego zachęcenia, dosyć jest zapytać się u pierwszego z Deputowanych, który czytał na trybunie mowę nayobrazliwszą: z kąd ją dostał i kto ję był pisarzem? Próżnym się ucickał do pomocy rozsądniejszey części zgromadzenia, do której należą mężowie, znajomi ze swoich talentów, oświecenia i zdrowego sądu. Ci liczbą nawet przewyższają innych; ale, niestety, jest między nimi wiele tak trwożliwych, iż lękają się, aby oporem swoim większym na oyczyznę niesprowadzili nieszczęść, aniżeli cierpliwością. Zagrażają im już, to śladami rewolucy, do których niema już pobudzających przyczyn, to cudzoziemskimi bagnietami. Niema nic niedorzeczniejszego nad to, iż którakolwiek z partyi dzielną może znaleźć pomoc za granicami Francyi. Kiedy panowanie zostawać będzie w ręku jedney partyi, wyjdzie, wtedy nowy gatunek wojny domowey, w której nieumiarkowani rojalisci będą zwycięzcami, a wszyscy inni zostaną zwyciężonymi. Lecz, co za korzyść, oddać naywyższą władzę jedney partyi? Panowanie ję niedługoby trwało, a druga wkrótceby ję miejsce zajęła. Cóż się stanie z Francją, kiedy tak będzie szarpaną przez te szybko od jedney do drugiey partyi przenoszące się zwycięztwa? co się stanie z Narodem w tak przewrotnym porządku rzeczy? Tato przewrotność zupełnie niszczy dobro powszechne, zrywa wszystkie związki, wszystkie stosunki społecznego stanu i zostawuje samę tylko cień oyczy-

zny. Wspomnij, Milordzie, że Anglia samemu tylko Oceanowi winna, że została wolną od zamieszkań i spustoszeń, które powoli od nas do wszystkich prawie przechodziły Narodów. Miło mi jest szanować symboliczne godło Monarchów, władających losem naszym, to odwieczne bóstwo, w Mitologii z dwiema wyobrażane twarzami, z jedną obróconą do czasu obecnego, drugą do przyszłości. Monarchowie ci i teraz zostaną wiernymi swemu ślachtetnemu sposobowi myślenia.

Bardzo daleki jestem od tej myśli, iżby się miała znajdować taka partya, któraby się obraca jawnym zostać narzędziem zguby swęy oyczyzny. Nie odmówię nieprzyjaciółom moim tej sprawiedliwości, którą dla wszystkich ludzi winienem. Duch partyi bardziey jest zaślepiony, aniżeli występny. Ci, którzy prowadzą monarchią na brzeg przepaści, mieć może zamiar ję ratowania. Święte niektóre imiona wciągnęły ludzi częstokroć w najsmutniejsze zamieszania. Day Boże, żeby słowo: prawość tyle nam lez niekosztowało, ile słowo równość. Wszelkie głupstwo pokrywa się zwyczajnie pozorem dobra. Niestety! obłąkanie, równie, jak wszystko na świecie, ma swój koniec. — Po d. 19 lipca pisałem do Waszey Xiążęcey Mości w tych słowach: „Rzeczpospolita przekonała nas o zgubnych skutkach nieograniczoney wolności; Cesarstwo — o równychże skutkach nieograniczoney władzy. Teraz chciałbym znaleźć niepodległość, pokój, porządek, w równym od tych ostateczności oddaleniu. Powtarzami teraz to żądanie: dajby Bóg, iżby wszystkie nieumiarkowania wzięły już koniec! — Nie ubolewam, ani się zadziwiam, nad tem, że mię wygnali z Francyi ci, którym podałem rękę, ażeby powrócić do nię mogli. Znam obłąkania ludzkiego serca, i nawykłem do niestateczności losu. W terażniejszym moim stanie, pociesza mię tą myśl, iż żaden człowiek nie może odmienić natury rzeczy: fałsz nigdy nie będzie prawdą. Skończyło się polityczne moje życie, i cała moja ambicya jest zaspokojoną: zjednałem u Francuzów to poważenie które wszędzie towarzyszyć będzie mojemu imieniu i mojej osobie. Sprawiedliwość i potomność da wyrok: kto był naywiększym sprawcą nieszczęść oyczyzny mojej. — Chciey przyjąć, Mości Xiążę, nowe zapewnienie naygłębszego mojego uszanowania. Xiążę Otrante.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijałow.

OGŁOSZENIA.

1. Gazeta Poczta Północna (Siewiernaja poczta) wychodząca z bióra Ministryum spraw wewnętrznych, wydawana będzie i w następującym 1817 roku, zachowując zupełnie kształt powierzeniowy i osnowę artykułów, jak dotąd. Jest to jedyna gazeta, poświęcona szczególniey doniesieniom o rzeczach oyczystych, a udziela je daleko wcześnię od wszystkich innych gazet. Każdemu miłośnikowi rzeczy oyczystych, są bez wątpienia, podobne wiadomości naypożądane: łączą się do nich naynowsze doniesienia, tyczące się Nayjaśniejszey Familii Cesarskiej, mianowania na urzędy, posunięcia w rangach i t. d. Od dnia 1go oktobra zaczyna się prenumerata téy gazety na rok następny, na miejscu w Peterzburgu w redakcyiteyże gazety a w całym Państwie, we wszystkich Pocztamtach, Kantorach i innych urzędach pocztowych. Cena prenumeraty bez poczty w Petersburgu r. 12, a z przesyłaniem przez pocztę rubli 15 assygnacyami.

1. Od Wołyńskiego Rządu Gubernskiego czyni się ogłoszenie: iżby życzący wziąć podrad na utrzymanie na 64 stacyach pocztowych Gubernii Wołyńskiej, 1654 koni, na których stacyach, ile naznaczono koni na każdą, i jak wiele płaci się na rok dzierżawcom poczt summy z ziemskich poborow ponizey się wyszczególnia, a mianowicie na stacyach:

Czerniachowskiy 57 koni, 13,451 rubli; Fałowskiy 57 koni, 13,451 rubli; Bobryckie 57 koni, 13,320 rubli; Mohlański 57 koni, 13,320 rubli; Waskowickiey 57 koni, 13,320 rubli; Zytomirskiey 67 koni, 25,125 rubli; Wileckiey 53 koni 12,375 r. Porszyskiey 53 koni 12,358 rubli 50 kop. Sokółowskiy 27 koni, 9,990 rubli, Studenickiey 25 koni 9,050 rubli, Kodeńskiey 35 koni 12,950 rubli; Berdyczewskiey 42 koni 15,204 rubli, Rygodzkiey 30 koni, 9,750 rubli; Koreckiey 30 koni, 11,100 rub., Giedowickiey 24, koni 8,880 rubli; Nowogród-Wołyńskiey 33 koni 12,210 rubli; Niesołońskiey 33 koni 12,210 rubli, Rohaczewskiey 12 koni 4,440 rubli; Ostrogskiey 42 koni, 15,540 rub., Tulczynskiey 53 koni 12,705 rubli, Czuszczawskiey 12 koni 3,900 rubli, Białotyńskiey 15 koni 4,800 rubli; Antopolskiey 31 koni 11,470 rubli; Krywińskiey 31 koni, 10,540 rubli; Zasławskiey 15 koni, 5,475 rubli, Brykalińskiey 12 koni 4,580 rubli, Moszczewickiey 12 koni 4,260 rubli, Połońskiey 12 koni 4,260 rubli; Rowieńskiey 18 koni, 6,480 rubli; Derewieńskiey 12 koni 4,440 rubli, Zurawickiey 12 koni 4,556 rubli; Dołżyckiey 12 koni 4,500 rubli, Moniewickiey 12 koni 4,500 rubli, Włodzimierskiey 17 koni, 6,120 rubli i przydatkowych 10 koni 5,600 r.; Rozejampolskiey 9 koni, 3,240 rubli, i dodatkowych 18 koni, 6,480 rubli; Wieselickiey 15 koni, 5,250 r. i przydatkowych 12 koni, 4,260

rubli; Niesuchoiskiej 18 koni 6,750 rub., i dodatkowych 9 koni, 3,375 r., Dotyńskiej 18 koni, 6,750 rubli, i przydatkowych 9 koni 3,375 rubli; Łuckiej 24 koni 8,808 rubli, i przydatkowych 12 koni 4,404 rubli; Rozyckiej 15 koni, 5,355 rubli, i przydatkowych 12 koni 4,320 rubli, Torczyńskiej 15 koni, 5,355 rubli, i dodatkowych 12 koni 4,284 rubli, Kowelskiej 24 koni, 9,000 rubli i dodatkowych 6 koni 2,250 rubli; Swidnickiej 15 koni 5,625 rubli i przydatkowych 12 koni 4,500 rubli; Bulkolubitowskiej 15 koni 5,625 r. i dodatkowych 12 koni 4,500 rubli, Ratnieńskiej 18 koni 6,750 rubli i dodatkowych 9 koni 3,375 rubli, Turyskiej 12 koni 4,500 rubli, Kniakinieńskiej 18 koni, 6,750 rubli, i dodatkowych 9 koni, 3,375 rubli, Starokonstantyaowskiej 24 koni, 8,280 rubli, Korczowickiej 12 koni, 4,140 rubli, Zapadynneckiej 14 koni 5,810 rubli, Owruckiej 37 koni 13,320 r., Trociańskiej 37 koni 13,320 rubli, Dubieńskiej 48 koni 18,240 rubli, Warkowickiej 29 koni 11,020 rubli, Wizockiej w Jarosławiczach 24 koni, 9,000 rubli i dodatkowych 6 koni 2,250 rubli, Młynowskiej 24 koni 9,000 r., i dodatkowych 6 koni 2,250 r., Zagajeckiej 12 koni 4,080 r., Czepieljowieckiej 14 koni 4,760 r., Krzemienieckiej 27 koni 10,395 rubli, Radziwiłowskiej 15 koni 5,625 rubli, Gradskiej 18 koni 6,750 rubli, Wierbskiej 24 koni 9,120 rubli, Kupielskiej 9 koni 3,330 rubli, a Wołoczyńskiej 9 koni 3,320 r., wszystkich 1654 koni 606,231 rubli 50 kop., na trzy lata, to jest: od dnia 15 Julii 1817 roku, do dnia 15 Julii 1820 roku przybywali dla poprzedzającej licytacji na pierwsze dwa terminy, to jest: pierwszy dnia 2go października, drugi dnia 2go Nowembra w miastach powiatowych tutejszej gubernii do Niższych Sądów Ziemskich, a na trzeci ostatecznej dnia 11go decembra teraźniejszego 1816 roku do tutejszej Izby Skarbowej ze złożeniem przystawianiu na licytację i dostatecznych ewiłek. Dnia 5go septembra 1816 roku.

Sekretarz Skatkowski.

1. Od Litewsko-Grodzieńskiego Rządu Gubernskiego, czyni się niniejsze ogłoszenie: iż po śmierci ślachcianki z Wysockich Bujanowskiej pozostał majątek, Wilanowicze nazwany, bez poddaństwa, w powiecie brzeskim w parafii Stawskiej, który z przyczyny nieprzybywania successorów, oddany został przez Szlachecką Brzeską opiekę dla zachowania od mogącego zdarzyć się zniszczenia, Assessorowi tamtejszego Sądu Ziemskiego, Szaniawskiemu, w possessyę arendowną, za opłatę na rok złotych polskich 400; a jeżeli się znajdą gdziekolwiek krewni lub successorowie, ażeby przybywali dla objęcia takowego majątku do Brzeskiej opieki ślacheckiej, żyjący w granicach Rosyjskich w przeciągu sześć miesięcznego terminu, a zagranicą w przeciągu jednego roku, z dowodami prawnymi. Dnia 22 września 1816 roku.

Expedytor Sedrecki.

1. Stosownie do Dekretu Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w Dobrach Rogowie na dniu 4 marca roku idącego ferowanego — Schemy mi powierzone chcąc Nayakuratniay odschedować i to wszystko dopełnić, co tylko tymże Dekretem powierzono, od daty zapadłego Dekretu do dnia 15 7bra w tychże dobrach Rogowie JW. Marcina Straszewicza nadywałem się. W iakowym przeciągu, gdy jedni z kredytorów bez Dekretów, a drudzy i zupełnie nie zgłaszali się, z racji tej czynności moiej załatwić nie mogłem — Dopiero tym moim ogłoszeniem za wiadomiam, iż od dnia 1go 8bra do 10 9bra w tychże dobrach będą się nadywać — w iakowym czasie mający w mym wydziale lokacyę i chcący mieć schedę oddzieloną z Dekretami Exdywizorskimi i dla dania wszelkiej pomocy ku odschedowaniu, do dóbr Rogowa, lub

swych sched raczą przybywać, Gdyż po upłynionym powyższym terminie już tą czynnością zajmować się nie będą. Piotr Rabcewicz Komor. Pttu Wileńskiego i Exdywizor.

1. Podaje się do publiczney wiadomości, że dom pod Nr. III sytuowany na przeciwko Kardynalii na zaułku Sto Michalskim leżący do aktorstwa W. JP. Piaseckiej i iey syna Kazimierza należący, jest do przedania, chcący go nabydź uda się do aktorki w tymże domu mieszkającej. Pisano roku 1810 dnia 30 7bra.

3. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Ur. Janowi Sawickiemu, Symonowi Mackiewiczowi, Samuelowi Korsakowi, Wołowiczowi Kasztelanowi, Stanisławowi Sołtanowi b. Marszałkowi, Stanisławowi Xćciu Puzynie, Barbarze Staniewiczowej successorom i exekutorom testamentu zesłego Antoniego Tyzenhauza Chorążego, Fr. Hasselbachowi, Chomińskiemu Chorążemu, Jezierskiemu Szambelanowi, Pannie Gawarowskię, Andrzejowi Lindzajowi, Kiersnowskiemu, Ignacemu Wołowiczowi. Debitorom zesłego Stanisława Wołowicza Podkomorzego Wileńskiego Edyktałna cytacya przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątności Elizabelna Wołowiczów w powiecie Wileńskim położonę od dnia 20 8bra, sądzić się mający z powództwa Ur. Ludwika i Antoniego Wołowiczów, oraz dalszego i nieletniego rodzeństwa czyniących sukcesorów po zmarłym Stanisł. Wołowiczu Podkom. pozostałych, którzy Obzał. pozywają mieniąc i referując się do uczynionego oświadczenia oraz dalszych dowodów u Sądu złożyć się mających w szczególności o to: iż co Obz. mianowicie, Sawicki za Obligiem w roku 1793 apr. 19 dnia zł. pol. 399 gr. 29. Mackiewicz za Obligiem w roku 1793 Junii 24 zł. pol. 3,000 Korsak za obligiem w roku 1794 maja 7 dnia czerw. zł. 18. Wołowicz za listami j. duym w roku 1805 Xbra 28 czerw. zł. 20; za drugim w roku 1807 Febr. 1 rubli srebr. 50, trzecim w roku 1809 Febr. 16 rubli srebr. 50. Sultan Marsz. za obligiem w roku 1806 Marca 7 dnia rubli sr. 1500: Xćze Puzyna za kartami jedną w roku 1806 apr. 21 czerw. zł. 60, drugą tegoż roku 8bra 3 czerw. zł. 50. Zesły Antoni Tyzenhauz za kartą w roku 1807 apr. 22 czerw. zł. 90. Barbara z Bronskich Staniewiczowa za obligiem w roku 1806 9bra 11, czerw. zł. 10. Hasselbach za kartą w roku 1808 Januar. 23 rubli sr. 75. Chomiński Chorąży za rachunkiem zł. 1851 gr. 10. Jezierski za kartą w roku 1809 apryla 7 zł. 816. Gawarowska za obligiem czerw. zł. 20. Lindsay za kartą w roku 1810 8bra 10 rubli srebr. 45. Kiersnowski za kartą w roku 1811 Februar. 50 rubli assyg. 28. Ignacy Wołowicz za obligiem w roku 1815 apr. 23 dnia wydanym czerw. zł. 3429. Będąc dłużni onych nie oddalście, a gdy żalcy chcąc dopełnić wszystkim zesłego oycy swojego Stanisława Wołowicza Podkom. Kredytorom satysfakcyę, oświadczyli wszelkiego pozostałego po nim Majątku taxę exdywizyę. — Przeto Obzał. WMciorów jako zawiniających do masy pozywając, zakładają Proźby; Sądzenia Obzałowanych na każdym poszczególnie wyżey wyrażonych summ z procentami i Expensami prawnymi, i onych dołączeniado masy na satysfakcyę kredytorów iśćd powinny oraz o to, co czasu sprawy proszonem będzie. S. Z. M. Roku 1816 miesiąca 7bra 19 dnia. Wożnyżey wyrażony świadczę, iż kopią tę Edyktałną cytacyi po JW. i WW. Jana Sawickiego, Symona Mackiewicza, Samuela Korsaka, Wołowicza Kasztelana, Stanisława Sołtana Marszałka, Stanisława Xćcia Puzyny, Barbarę z Bronskich Staniewiczową, Exekutorom testamentu, i sukcesorów zesłego Antoniego Tyzenhauza Chorąż., Fr. Hasselbacha, Chomińskiego Chorążego, lub jego sukcesorów, J.

zierskiego, Gawarowską, Andrzeja Lindsaja, Kiersnowskiego i Ignacego Wołowicza. — Oczewisto w Redakcyi Wileńskiej dla umieszczenia do Kuryera Litewskiego podałem, i o terminie Sądów Taxatorsko-Exdywizorskich w majątku Elizabelinie Wołowiczów w powiecie Wileńskim od Dnia 20 8bra bieżącego roku sędzić się mających oznaymiłem i opowiedziałem.

Gasper Dauszkiewicz Woźny P. W.

3. Od Mińskiego Rządu Guberskiego czyni się ogłoszenie, iż z okoliczności niedoimki, iaka się zebrała w gubernii grodzieńskiej na tenutorach poboru akcyzowego, będzie się przedawać w tym Rządzie majątek poręcznika tenutorow, obywatela Xiążęcia Karola Lubeckiego i jego żony, leżący w gubernii mińskiej w Pcie Pińskim, nazywający się Piesoczno, ze wsiami i całą przynależnością; w którym liczy się dusz męzkich 193, żeńskich 209; rocznego dochodu 1227 rub. 5¼ kóp. srebrnym; w terminach poniższych: 1szym dnia 1go oktobra, 2gim dnia 26go, a 3cim ostatecznym dnia 30go tegoż miesiąca. Zaczem życzący sobie nabydź takowy majątek, zechcą przybywać dla licytacji do tegoż Rządu sami, albo przysłać swych plenipotentow z plenipotencyami prawnie sporządzonemi na terminy wyżej wyrażone. Dnia 9 Septembra 1816 roku.

Sekretarz Czerniejew.

3. Z Gubernii Mińskiej do tutejszey Gubernii Jpan Antoni Łoyko Artysta tańców pokojowych i zdolny do uczenia baletów, przybył do tutejszego miasta guberskiego Wilna i ma honor siebie Łaskawey Publiczności rekomendować i swe talenta na usługi teyże Publiczności poświęcić — Mieszka na Sawicz Ulicy pod Nm 36 w domu W. Romanowskiego.

3. Na skutek dwóm Dekretom Sądu Ziem. Ptu Brzeskiego iednemu pod datą 21 Febr. 1806 roku i drugiemu pod datą 16 Nowembra Ru 1815 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w Komplecie z osób WW. JPP. Rafała Czyża byłego Prezydenta Ziem. Brzeskiego Pawła Wygonowskiego Sędziego i Woyciecha Kryńskiego Pisarza terażniejszych urzędników Ziem. Brzeskich temiż Dekretami wyznaczony na usatysfakcyonowanie wierzycieli z majątków w mieście Brześciu i gdziekolwiek bądź znajdujących się na taxę i Exdywizyę przez zeszłego Mordka Josielowicza i żonę jego w życiu będącą Gitlę Josielowiczową oddanych; Dekretem dnia 1 7bra terażn. 1816 roku zjazd Sądu swego na ostateczne i oczewiste całego dzieła rozsądzenie i ukończenie do dnia pierwszego Decembra tegoż roku 1816 odroczywszy, ażeby w takowym terminie, wszyscy Kredytorowie, oraz Pretensorowie do majątku zeszłego Mordka i Gitli Josielowiczowej zbiegający się Komportacye potrzebne probować mogące ich pretensye dla Star. Gitli Josielowiczowej, i wzajemnie też Gitla dla wszystkich Kredytorów i Pretensorów w tymże Sądzie w mieście Brześciu odbywać się mającym złożyli, i z swoimi pretensyami pod Amissyą onychże przychodzili zastrzegł i uwiadomć o tém przez Gazetę Kuryera Litew. postanowił; dla uniknienia zatym od skutkow amissyj stosownie do Dekretu powyższego Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego ażeby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie dla iednoczasowej rozprawy z dowodami swych należności w terminie wyznaczonym pierwszym Decembra Ru 1816. w mieście Brześciu w Sądzie tymże w majątku zeszłego Mordka i Gitli Josielowiczów odbywającym się stawali, dla uwiadomienia na trzykrotne opublikowanie do Gazety krajowej Kuryera Litewskiego podaę — Jan Buchowiecki Sąd Grodz. Ptu Brzeskiego i Exdywizyi Regent.

2. Magistrat miasta Wilna, postanowił zawiadomć, tak Obywatela Wileńskiego, JP. Józefa Oświecimskiego, exdywizyą majątku swego oświadcającego, jako też Kredytorow jego, WW. Jana Ozegańskiego Sekretarza Prowincjonalnego, Antoniego Gierłowicza Adwokata, Sukcessorów zmarłego Seniora Muzyki Nowickiego, oraz dalszych pretensorów z jakiego bądź względu do majątku pomienionego JP. Oświecimskiego bydź mogących. Ze dzieło takowe Exdywizyi majątku, JP. Józefa Oświecimskiego, za Remissą Sądu Głównego Wileń-

skiego drugiego Departamentu, w Magistracie Wileńskim złożone; z aktoratu W. Sekretarza Ozegańskiego, na dniu 22 miesiąca marca 1815 roku przywołane; ku rozbiorowi i rozsądzeniu, do przepisania Zwierzchności ustanowione. Podług przepisania Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI z Wileńskiego Głównego Sądu pierwszego Departamentu, za Nr. 815 Niniejszemu Magistratowi danego; na twierdzy Remissy Sądu Głównego Wileńskiego drugiego Departamentu, (jeśli strony też Dzieło Exdywizyi pobierać zechcą) Kontynuowanym bydź może. Dla czego jeśli strony wyrażone dzieło Exdywizyi popierać przedsiębiorą, jawić się na termin dnia szóstego Nowembra 1816 roku w Magistracie Wileńskim są obowiązane. Gdyż w takowym terminie Magistrat wyrażoną sprawę in suspensio pozostawioną do kontynuacyi przywoła. Dnia 21 miesiąca Septembra 1816 roku.

Józef Klimaszewski Burmistrz M. G. W.

3. W domu JW. Sulistrowskiej na ulicy Skopowka zwaney położonym, znajduje się do przedania Karet Warszawska, na dwie osoby, mało co używana, za bardzo mierną cenę, o którą chcący czynić układy, raczą udać się do zarządzającego wyż wspomnianym Domem także mieszkającego.

3. W skutek Dekretu Remissyynego Ziemstw Rzeczyckiego na d. 21. Julii 1816. roku w sprawie i z powodztwa W. Antoniego Oskierki Sędziego Granicznego Ptu Rzeczyc: z Kredytorami pretensorami Jego nastalego taxę i Exdywizyą Majątku tegoż Oskierki determinującego, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski ad fundum majątku W. Oskierki to jest: do Folwarku Nowego Dworu w Powiecie Rzeczyckim położonego na dniu 15. zeszłego Mca Augusta przybywszy i Jurwdykcyą Sądow swych ufundowawszy, wszystkie Aktessoryjne czynności pierwszemu zjazdowi właściwe załatwił: między czem tak do odkrycia funduszu W. Oskierki na rzecz kredytorow, jako też do wykazania masy długow do tegoż Oskierki i majątku jego regulować się mogących komportacyą wszystkich a wszelkich Dokumentow i Zapisow uznawszy, na dopełnienie oney przez wszystkie strony w Kancellaryi Ziemskiej Rzeczyckiej dzień 15. Oktobra idącego 1816. roku — a na powtórny zjazd Sądu do ukończenia Dzieła Taxy i Exdywizyi dzień 20. Apryla następującego 1817 roku zadeterminował — i aby na ten ostatni termin przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski wszyscy kredytorowie i pretensorowie W. Antoniego Oskierki z pewnemi dopominkami i z dowodami one wspierającymi, pod utratą onych dopominków, a Debitorowie tegoż W. Oskierki do usprawiedliwienia się z stosunkow do nich czynionych pod zakreśleniem rekognicyi wedle dowodow strony prowadząc y stawali, przez Gazetę Kuryera Litewskiego zaawizować postanowił — o tém więc przez niniejszą awizacyą wsaystkich Interessowanych zawiadamia roku 1816. Mca 7bra 10. dnia.

Protokół podpisali: Franciszek Sołtan Sędzia Ziemski Rzki i Exdywizor. Felix Wiszniewski Pisarz Ziem: Mozyrski Exdywizor. Józef Borzęcki Pisarz Ziem: Rzki Exdywizor

Dyrekcya Loteryyna Warszawska na majątek Tyszowce, z przyczyny niesprzedania na terminie 30 Julii wszystkich biletów, postanowiła odłożyć na dzień 30 Grudnia 1816; ktoby sobie życzył takowe bilety mieć, raczy się udać do Domu dawniey W. Myszkowskiego, a teraz W. Sikorskiego na ulicy ś. Michalskiej pod Nrem 122, do mieszkającego w nim Jakóba Lichtenszteyna, któren odpowiada za bilety prosto od siebie wydane, i do swojej księgi pod każdym imieniem i nazwiskiem zapisane. Zyczący sobie otrzymać takowe bilety przez pocztę, raczy zgłosić się pod wyżej pomienionym adresem.

Wilno dnia 30 września 1816. Roku.

ОБЪЯВЛЕНИЕ

Липовскій Почтамтъ объявляетъ чрезъ се для свѣдѣнія всей публики, что въ свѣдѣствіе Высочайшаго ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЕЛИЧЕСТВА соизволенія о ускореніи почтъ изъ Санктъ-Петербурга въ Варшаву и распоряженія о томъ Г. Министра внутреннѣхъ дѣлъ, со вѣдѣнія числа наступающаго Октября сего года почты изъ Липовскаго Почтамта отправляемы будутъ тако:

По практу чрезъ Ковно въ С. Петербургъ, Варшаву и во всѣ города въ той сторонѣ лежащія, такъ же въ Царство Польское и другіе за нимъ лежащія владѣнія и города, равномерно и въ Пруссію чрезъ Ковно и Юрбургъ, и по практу чрезъ Минскъ въ Москву, Малороссію и на Волынь, и во всѣ города въ той сторонѣ лежащія въ Понедѣльникъ и Четвергъ въ 4 часа по полудни; а пріемъ на оныя корреспонденціи производимъ будемъ въ тѣ же дни съ 7 до 11 часовъ по полуночи.

По практу чрезъ Гродно въ Влоцкоу, чрезъ Слонимъ въ Брестъ и за границу въ Царство Польское, чрезъ Несвижъ и Пинскъ въ Радзивиловъ и за границу въ Австрію и во всѣ города и владѣнія въ той сторонѣ лежащія, и такъ же въ Видзы, Вилкомирь и Троки въ Среду и Суботу въ 8 часовъ по полудни пріемъ на оныя корреспонденціи въ тѣ же дни съ 7 до 11 часовъ по полуночи.

Пріемъ корреспонденціи всей вообще простой и денежной въ Почтамтъ производимъ будемъ по прежнему, то есть: внутренней корреспонденціи въ *отходящей Россійской Экспедиціи*, а иностранной и вообще въ Царство Польское въ *иностранной Экспедиціи*.

Полученіе всѣхъ почтъ оспашся по прежнему. Вильно, Сентября 24 дня 1816 года.

2. Почтамт Литовскій уведомляя нинѣшнымъ całą publiczność, że w skutek Najwyższego Jego Imperatorskiej Mości zezwolenia, dla przyspieszenia biegu poczt z St. Petersburga do Warszawy, i rozrządzenia w tej mierze JW. Ministra wewnętrznych interesów, od dnia 2 następującego mca Oktobra bieżącego roku, poczt z Litewskiego Pocztamtu odprawowane będą tak:

Na trakt przez Kowno do St. Petersburga, Warszawy i do wszystkich miast w tej stronie leżących, także do Królestwa Polskiego i других państw i miast za nim położonych, równie i do Pruss, przez Kowno i Jurborg, i na trakt przez Mińsk do Moskwy, Malorossyi i Wołynia, oraz do wszystkich miast w tej stronie leżących w Ponedzielki i Czwarćki, o godzinie 4tej po południu; przyjmowanie zaś na takowe trakty korespondencyi będzie się dziać w też dni od godziny 7mej do 11tej zrana.

Na trakt przez Grodno do Białegostoku, przez Słonim do Brześcia i za granicę do Królestwa Polskiego, przez Nieświż i Pińsk do Radziwiłowa, oraz za granicę do Austrii i do wszystkich miast i państw w tej stronie położonych, podobnie do Widz, Wilkomierza i Trok w Szrody i Soboty o godzinie 8mej po południu; przyjmowanie zaś na te trakty korespondencyi w też dni od 7mej do 11tej godziny zrana.

Przymywanie wszelkiej korespondencyi, tak prostej, jak z pieniędzmi, odbywać się będzie po dawnemu, to jest: korespondencyi wewnętrznej

w *Expedycji krajowej odchozących Poczt*, a zagraniczną i razem do królestwa polskiego w *Expedycji zagranicznej*.

Odbieranie zaś wszystkich Poczt zostaje się po dawnemu. Wilno Septembra 24 dnia 1816 roku.

3. Do druku podaje się Kuryera Litewskiego Jana Izidora Ancypę Syna Józefa, Ludwika Ancypę Syna, Justyna Chorążego byłych Woysk Polskich, który był w dziewiętnastym pułku Jegierskim, Wincentego Ancypę, który jest w Saxonii, Jakuba Ancypę, który był w drugim pułku Podchorążym pod naczałem JW. Murawskiego, którzy należą do Linii W. Xędza Ancypy Prałata Scholastyka Katedralnego Kamienieckiego, jeżeli żyją, to znajdują Dokumenta w Wilnie na popławach u W. Ancypy lub w Xęgach Grodzkich Wilńskich Dekreta, Metryki etc. a nie, to w Kamieńcu Podolskim na Ukrainie. Datt Roku 1816. 7bra 17 dnia.

J. Ancypa Synowiec Prałata Scholastyka Katedralnego Kamienieckiego.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Sądu Gł. Litaw. Wileń. 2go Departamentu w roku 1811 9bra 17 zapadłym, nadomiar satysfakcyi wierzycielom zeszłego Józefa Sakowicza b. Sędziego Sądu Gł. przeznaczony, w dniu 5 miesiąca 7bra roku terażn. do majątku Wielkiego Sieła w Oszmiań powiecie leżącego, w terminie z wydanego obwieszczenia zjechawszy, po ustanowieniu nad tym majątkiem administracyi, komportacyą wszelkich do sprawy takowey potrzebnych Dokumentów tak na kredytorach i pretensorach, jako i na Sukcessorach zeszłego Józefa Sakowicza Annie matce, Kajetanie synie Radziszewskich na dzień 1 8bra roku idącego 1816 do Kancelaryi Ziem. Oszmiań. na czas czteroniedzielny pod obowiązkiem przysięgi nakazał, wymiar majątku pod rozdział idącego przeznaczył, akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi przy oczewistey rozprawie zadeterminował i cele dowórnny do tegoż majątku Wielkiego Sieła zjazd ukończenia całego dzinieła w d 15 Nowembra roku terażn. zadeklarował. Dla wiadomości więc o tym wszystkich zeszłego Józefa Sakowicza Kredytorów i pretensorów którzy z przeznaczenia Wyroku Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. pod upadkiem swych pretensyów stawać na tym terminie są obowiązani, ninieyszą czyni awizacyą. Dat roku 1817 7bra 7 dnia.

Jan Szczepałowicz Pisarz Ziem. Oszm. Exdywizor Prezydent.

Dawid Zawadzki Sędzia Gran. Oszm. Exdywizor
Kazimierz Mączyński b. Gr. Wil. Sędz. Exdyw.

2. Excerpt z Protokołu Potocznego Ziemskiego Pitu Słuckiego w dacie poniższej zapisanego oświadczenia, et Eorundem za opłatą Monarszych poszlin pod pieczęcią Urzędową Ziem. tegoż Powiatu jest wydan.

Roku Tysiąc Osmset szesnastego, Miesiąca Augusta trzydziestego pierwszego dnia.

Oświadczenie Imieniem JW. Ludwika Kamieńskiego byłego Prezesa Sądu Głównego Mińskiego 1go Departamentu, Orderow Kavalera czyni się z następujących powodów — iż gdy Syn mój Alexanor Kamieński, również z dalszemi Bracia, polecony Naukom Uniweraytetu Wileńskiego. w nieletności swojej mało mając wiadomości, jak wiele osób, przez niegodziwe sposoby i podeyscia, usiłuje korzystać z niedoświadczoney każdego młodości, tylo nie mógł być ostróżnym; aby od podobnego rodzaju ludzi zwykłe po miastach tułających się, i ich zwodniących utudzeń. uchronić się był zdolny — Bowiem niejaki Zyd Obywatel Wileński, Imieniem Szloms, nietylo że wprowadził rzeczzonego Syna mojego Alexandra, w tentacyą zakredytowania jemu pieniędzy, ale nadto nie dawszy mu ni jednego grosza, wymógł na nim Wexel na Ukazicielu, z terminem exolucyi jakby wziętey summy dwóch tysięcy Rubli srebrem w Roku teraz bieżącym na

S. Michał — A lubo rewersem przez się na dniu trzy
dziesiątym pierwszym Januاری niniejszego Roku, przy
świadectwie Jo. Staszewskiego pieczętacza podpisanym
ogłosił; iż na przyjęty wyżej wyrażoną sumę obowiązuje
Oblig, żadnego grosza nie dał i za dwa tygodnie od daty
takowego Rewersu, albo pieniądze wyliczyć, albo też
za niewyliczeniem, Wexel powrócić obowiązka się —
którego Rewersu słowa są takie — „Ja niżej wyrażony,
„czynię wiadomo tym moim Rewersalnym Dokumentem,
„iż wziąłem od J.W. Alexandra Kamińskiego, Oblig na
„dwa tysiące Nro 2000 Rubli srebrnych, w którym jest
„wyrażono, że te pieniądze zostały jemu wyliczone,
„choć toż nie jest, bo mam je od dziś dnia za dwa
„tygodnie oddać, a gdybym w tym terminie rzeczonych
„pieniędzy nie oddał, muszę zwrócić nazad Oblig — na
„dowód czego przy uproszonym świadku (Staszewskim)
„własną ręką po hebrajsku podpisać się Datt etc. „
Mimo to jednak, ani wyliczenia pieniędzy, ani powrotu
Obligu nie skutecznili — Nadto jeszcze (jak się dziś
oświadcza się dowiadując) Takowy Wexel, acz podstępnie
uzyskany i rewersowany, przefrymarczył usiłował. —
Przeto oświadcza się, dla zabezpieczenia własnego
majątku od szkodliwych wypadków i dla przecięcia nadal
niepomysłnym żąd konsekwencyom, jakie wiedzieć
Powszechności, tak o niegodziwym podejściu pomienio-
nionego Żyda i wchodzących do tego projektu Osób,
jako też, że Syn mój Alexander i dalsi wszyscy, nie tylko
że są jeszcze pod Opieką Oycow-ką, ale nadto żadnych
swoich Funduszów i wydziałów nie mają — Miałek mój
zaś cały dorobkowy, mojemu jedynie rozrządzeniu ulega.
Pilnując się oraz Prawa Konstytucyi tysiąc siedemset sie-
dymdziesiąt szóstego Roku piszący pod tytułem: „Za-
„groźenie młodym tracenia substancji, temi wyrzysy Przy-
„chylając się do Konstytucyi siedemset szesdziesiąt ósme-
„go Roku i innych, które zbroiły Synom, pod Opie-
„ką Rodziców będącym i Fortuny sobie niemającym wy-
„puszczony, żądow zaciągać, karty pieniężne i Wexle
„dawać; przeto zapobiegając Fortun upadkowi, wszystkie
„tego gatunku Wexle, karty pieniężne i zapisy za nie-
„ważne mieć chcemy. „ Naysolenniej ogłasza: że Wexel
przez Żyda Szlomek wymożony i rewersowany, żadnego
waloru mieć nie może — A zatem, aby onego nikt nie
nabywał i o żadne z tego źródła, z nikim w układy
nie wchodził — że o powrót tego Wexlu, oraz o ukaranie
podstępny, oświadcza się mieć rzecz będzie u Pra-
wa — równie też wszelkie inne, przez kogo bądź kolwiek
od wspomnianego Syna moiego i dalszych jego Braci po
uzyskiwane karty lub Oblig, skutkiem wyżej cytowanego
Prawa za nikczemne i nie znaczące zapowiadając,
ostrzegam; aby nikt pod rygorem pomienionej Konstytu-
cyi, najmniejszego kredytu Synom moim używać i nadal
nie ważył się. Takowe Oświadczenie za wolą i w Imieniu
Aktora podpisuję — U tego Oświadczenia podpis w Pro-
tokule ustępny — Adam Zomoytel — Zgodno z Protoku-
łem. Ignacy Barancewicz Regent

2. Oświadczenie Imieniem Adama Montwilly w na-
stępny czyni się rzeczy: Miał oświadcza się potrze-
bę wydania blankietów niektórym Osobom dla ufawienia
własnych Interessow, nie wiadomo jakim sposobem one
zostały przez kogoś wzięte, przeto kiedyby kto pod
takowemi Blankietami Tranzakcyę jakiegokolwiek chciał two-
rzyć, naysolenniej oświadcza, że one waloru żadnego
mieć nie będą, jako fabrykacynie utworzone, a szcze-
gólnie uważając za rzecz potrzebną zawiadomić wszyst-
kich swoich wierzycieli, którym wydane Oblig W. Do-
minikowi Działowiczowi Rubli srebr: 240. Star. Markowi
Niselowiczowi Rubli srebrnych 75. Chaimowi Raziń: Ru-
bli srebr: 38. Judelowiczowi 33. Reyhaynowi Kotlarzowi
Kieyd fikiemu Rubli srebr: 140. Estery H. smenowej Ru-
bli srebr: 500. Rubinowi Krawcowi Rubli srebr: 200. Eufro-
zynie Montwilównie R. sr: 650. Józefowi Montwilowi Bratu
zł: Pol: 3000. Wawrzyńcowi Pikturynie cz: zł: 100. Agnie-
szce Kondrackiej Siostrze, zł: Pol: 1000. Ignacemu Mon-
twilowi zł: Pol: 900. Franciszce Montwilównie lubo zo-
stał wydany Oblig na Rubli srebr: 1000 ten jednak pra-
wnością zapowiedziany oprócz tych, że jak nikomu nie
jest zawiniony, tak i nie czuje się być obowiązany do
opłaty, a gdyby się prócz tych okazał oddzielny Oblig
nie inaczej oświadcza się o nim rozumieć będzie jak
za sprekurowany na onych Blankietach i tym przeto ce-
lem podając do powszechny wiadomości przez Kurjera
Litewskiego po trzykrotnie oświadcza — 1816. 7bra 24.
Adam Montwill

2. Niżej podpisany wydałem pełnomocną plenipo-
tencyą W. Józefowi Pruskim do pozyskania Sukcessyi
po zesłym Stryju moim Antonim Montwille, na mnie
niżej podpisanego spadłej: że zaś dotąd interes ten
nieukończony i ja determinacyą moją odmiennem, a z
W. Pruskim nie miałem zięczności pozyskania takowey
plenipotencyi; tym czasem mogących zabierać się z po-
mienionym W. Pruskim z mocą tej plenipotencyi do
akich układów, uwiadamiam, iż tę plenipotencyą co-

fnąłem i za nieważną oświadcza. Dnia 24go 7bra
1816 Roku.
Adam Montwill.

2. Dochodzi do wiadomości Stor: Izraela i Dysy
Kastrelowiczow Matzonkow Obywatelow Wileńskich, że
W. Jp. Andrzej Gineyko Skarbnik Pttu Kowień: po-
stanowił wyprzedać dom swój pod Nrem 1179. w Mie-
ście Wilnie na Wegrach położony, i w tym celu z nie-
jakimiś żydami wchodzi w umowę; żeby z tym wy-
bawiający dwojakich z jednego domu nie miał korzy-
ściów, i nabywający nie ponosił szkód i niepotrzebny
mitregi, ostrzega się, że dom pod Nrem 1179. na
Wegrach położony w Mieście Wilnie, Dokumentem w
Ru 1816. Mca Września 1go dnia nastanie biorącym,
Star: Kastrelowiczom Juchoiom już jest wyprzedany,
i wskutek umowy W. Gineyko wziął część pieniędzy, dla
wiadomości chcących nabydź rzecz już cudzą nie Giney-
ki niniejsze do Gazety Kurjera Litt: Kastrelowiczowie
podają uwiadomienie.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski Mocą Dę-
kretu Remissyynego Sądu Gł. Mińskiego 2go Depar-
tamentu w roku przeszłym 1815 7bra 21 dnia ze-
padłego Taxę i Exdywizyą majątku po śmierci ze-
szłego Zygmunta Głuszyńskiego Sędziego pozosta-
łego tak między jego wierzycielami, jako i konsu-
kcessorami Janowszczyzny w Wilejskim powiecie
Gubernii Mińskiej i summy sposobem Tradycyi na
Folwarku Babiniczach w Gubernii Witebskiej, po-
wiece Lepelskim przeznaczającego opartę, w dniu
1 7bra terażniejszego 1816 roku, Ukazem tegoż
Sądu Głównego zdeterminowanym ad fundum po-
mienionego Folwarku Janowszczyzny w Komplecie
zjechawszy, po zafundowaniu Jurysdykcyi w obe-
cności niektórych stron i ułatwieniu wyroków ak-
cessoryynych pierwszemu zjazdowi wiaściwych, po
udecydowaniu Komportacyi z obowiązkiem złożę-
nia w Koncellaryi Ziem. Wilej. w dniu 25 7bra
teraźniejszego roku na cztero niedzielną persysten-
cyą z wolną za rewersami stronom komunikacyą
tudzież na inwentaryą majątków i odbycie aktów
potrzebnych Urzędników z pomiędzy siebie wyzna-
czywszy, oraz pomiar jeometryczny wskazawszy
zjazd swój powtórny na dzień 25ty Nowembra
niniejszego roku przeznaczył. Do zaskutecznienia
pierwiastkowego wyroku, równie i do udowodnienia
swych należnościów, iżby interesowane osoby na
oznaczone terminu przez się lub przez swych Ple-
nipotentów sub amissionae rei jawiły się, pomie-
szczeniem niniejszoy Awizacyi trzykroć w gaze-
cie Kurjera Lit. postawował.

Teofil Kotowicz Pisarz Ziem. Ihum. Prezyden.
i Exdywizor.

Ignacy Kijakowski Pisarz Ziemi powiatu
Wilejsk. Exdywizor.

Józef Łappa Podsedek Ziem. Wilk. Exdywizor

2. W domu Święcickich, pod Nr. 177 na Sko-
pówce, znajdują się mieszkania wygodne, na do-
le, do arędy od s. Michala, i do tego może być
stajnia i wozownia.

2 Na ulicy Ostrobramskiej, w pierwszoy części,
Dóm pod Nr. 11 jest do przedania, życzący kupić
zechcą się dowiedzieć o cenie u gospodarza tegoż
domu.

3. Dwie kamienice w mieście Wilnie na ulicy
Sawicz jedna pod Nr. 57, a druga pod Nr. 53.
Obie dwu piętrowe z dziedzińcami wygodnymi ze
stajniami i wozowniami, aktorstwa nie kwestyono-
wanego i żadnymi nie onerowane długami są do
sprzedania. Ktoby sobie one nabyć życzył, raczy
zgłosić się do niżej podpisanego w Domu W. Andrze-
jewskiej blisko ulicy Sawicz mieszkającego. Dat
roku 1816 7bra 13 dnia. Dominik Szklennik Adw.